

Faza I

Voo Voo

Pochowałem spodnie, dziś już nie wiem gdzie
Chwilę się modliłem choć nikt nie słuchał mnie
Zakopałem buty, deszcz ich ślady zmył
Nie patrząc tam uciekłem resztką sił
Ktoś wołał: Stój, stój, stój
Musisz wrócić

Świeżo ogolony wkładam nowy strój
W lustrze wykrzywiony uśmiech już nie mój
Idę pochylony, a za mną obcy cień
I jest mnie dwóch - jest mnie o dwóch mniej
Ktoś wołał: Stój, stój, stój
Musisz wrócić